

KURJER LITIEWSKI

w WILNIE dnia 2 Marca. V. S. ROKU 1807

WILNO d. 2 Marca. Deputacya przez towarzystwo Casinowe do rozdzielania funduszu na ubogich z ostatnich dwóch maskarad zebranego przeznaczona, między innymi poleconemi klasami biednych, tę klasę, co nie śmie lub wstydi się prosić, mając poleconą wesprzeć; oraz chcąc to odpowiednie włożonemu zaskutecznić obowiązowi. Awizuje przez niniejszą Gazetę i przez dwie następne, awizować będzie; ażeby ci z klasy rzeczoney, wsparcie mieć życzący, osobiście lub przez podane pismo do Domu Casinowego w dniu nato przeznaczone, 1 w Poniedziałek 4go, 2 we Czwartek 7go, 3 i ostatni, we Czwartek 12 Marca terazniejszego po południu, od godziny czwartey do piątey iawili się. Po których upłynionych terminach deputacya przeświadczona, o istotney wsparcia potrzebie, w proporcycią na to funduszu i stosownie do sytuacji potrzebującego, fundusz przeznaczony między iawiących się rozdzieli.

S. PETERSBURG V, S. d. 19 lutego. Z Bożey łaski My Alexander 1 Imperator i Samowładca całej Rossyi etc. etc. Dla okazania Imperatorskich względów naszych rycerstwu naszemu, na dowod szacunku zasługi położoney we wszelkich zdarzeniach, i stwierdzoney tak wielo dowodami miłości ku Ojczyźnie, wierności ku Monarsze, gorliwości w służbie, i nieustraszonego mężstwa, uznaliśmy za rzecz przyzwoitą postanowi szczególny znak dystynkcyi za nadgrode i zachęcenie untermofficerów i żołnierzy w wojskach naszych; dla tej przyczyny przez niniejsze stanowimy i darujemy temu znaki dystynkcyi po wszystkie czasy następujące warunki, nadania, przywileje.

1. Ten znak dystynkcyi ma być przyłączony do orderu S. Jerzego, i nazywać się będzie znakiem dystynkcyi orderu wojennego.

2. Ten znak dystynkcyi nabywa się tylko na placu bitwy w obronie twierdz, i na morzu, daie się tym którzy w lądowych i morskich wojskach naszych służąc aktualnie, dystynkwować się będą przeciw nieprzyjacielowi mężstwem znamienitóm.

3. Liczba znaków dystynkcyi nie jest zamierzona, otrzyma one każdy untermofficer i żołnierz godnym uznany.

4. Znakiem dystynkcyi będzie krzyż srebrny, w którego środku z iedney strony wyobrażenie na koniu S. Jerzego, z drugiey cyfra; noszony będzie na wstędze iedwabney S. Jerzego przy guziku na mundurze. Tego znaku nigdy składać nie można, iako mężstwem nabytego, chociażby noszący został Officylem, chyba gdy będzie kawalerem wojennego orderu S. Jerzego.

5. Ozdobiony tym znakiem żołnierz, maytek, untermofficer, odbierać będą gażę trzecią częścią od zwycajney wyższay. Gdy zaś ozdobiony znowu dystyn-

gwie się mężnym czynem, odbierze w dodatku drugą część trzecią; za kilka walecznych dzieł ieszcze dokonanych, ma w dodatku zupełną gażę, przydatek gaży zachowa się ka demu do śmierci, nawet po uwolnieniu iego od służby wojenney do inwalidow.

6. Summa na to potrzebna corocznie wydawana będzie z Collegiów wojennego i Admiralicji na półki i kommandy razem z gażą.

7. Główni kommandanci za przyznaniem osobnych naczelników, wyznaczają, iak wiele na ka dy półk, batalion, szwadron dystyngwującym się w bitwie dać trzeba znaków, kładąc od dwóch do pięciu na każdą rotę lub szwadron; Stabs Officyerowie zaś, kommandanci rotni lub szwadronowi wchodzą do rady, i większością głosów stanowią, komu należą te znaki według sprawiedliwości, a zdanie swoje przenoszą do potwierdzenia Szefowi, lub w niebytności iego kommandantowi półku. Lista uznanych godnemi później przez kommandę odsyła się do Collegium wojennego gdzie ma być zachowana.

8. Artyllerya na ka dą batteryą połową i konną od 12 armat bierze tych znaków ile dwie roty, na batteryą półkową od 6 armat, ile wypada na rotę iedną. Officyerowie znajdujący się w batteryi naczynają głosów większością, komu znak należy sprawiedliwie, i podają zdanie swoje do utwierdzenia Generałowi artylleryą kommanderującemu który zebrawszy listę i potwierdziwszy odsyła do wyższey zwierzchności. Na roty Minierów i Pionierów, które aktualnie użyte były do robot niebezpiecznych i potrzebujących doskonałości, z korzyścią w bitwie przeciw nieprzyjacielowi, na przeprawie rzek, w oblężeniu twierdz i obronie, rozdaia się znaki iak na rotę armii.

9. Równym sposobem Admiraliowie kommandujący flotą lub eskadrą rozdaia znaki na każdy okręt były w potyczce w następującey proporcyci. Na okręt od 100 armat iak na półk czyli rot 12; na okręt 70 armat iak na rot 9; na okręt od 60 armat iak na rot 8; na fregatę od 44 armat iak na rot 5; na fregatę od 36 armat iak na 4 rot; na 24 armat, iak na 3 rot; na statek bombardyerski i korwetę iak na 2 rot; na brygi, lugry, kutry, inne mniejsze statki zbrojne iak na rotę iedną. Na flotcie galerney przeznacza się od 2 do 5 znaków, na 100 ludzi byłych w potyczce. Officyerowie znajdujący się na okręcie większością głosów sądzą, komu znak należy sprawiedliwie, i zdanie przenoszą do potwierdzenia kommandantowi okrętowemu. Lista uznanych godnemi odsyła się do Collegium Admiralicji, gdzie ma być zachowana.

10. Znaki rozdaia się godnym przed frontem półku, w okręcie na wyższych pomostach, wkładają się pod znamieniem czyfi flagą, przez półkowego naczelnika czyli kommandanta. Artylleryzynom przed fron-

tem batteryi przez Generała; Minierom i Pionnierom przed frontem rot przez ich naczelnika.

11. Chociaż trudno jest naznaczyć różne i liczne czyny wojskowe, które dają prawo do tej dystynkcyi, stanowią się jednak prawidła, według których sędzić należy o zasłudze każdego.

Godni są znaku dystynkcyi, którzy swoim przykładem zagrzeją towarzyszków, a przez to przyczynią się do zdobycia okrętu, batteryi, lub miejsca od nieprzyjaciela zajętego; ci którzy podobnym sposobem uczynią w oblężeniu lub wycieczce; ochotnicy idący na niebezpieczne przedsięwzięcie, gdy szczęśliwie dokonają. Minierowie i Pionnierowie pod silnym ogniem nieprzyjaciela dokonywający robotę ważną i konieczną, np. w polowych bateriach, na przeprawie rzek, przeysciu wąwozów, zakładaniu batteryi, szańców, zasieków, przekopów, stawieniu lub niszczeniu mostów, i inne podobne dzieła z niebezpieczeństwem połączone. Kto zdobędzie znamię lub sztandar, i pojmie Oficyera nieprzyjacielskiego. Kto zgromadzi lud swój albo towarzysze. Kto pierwszym był w szturmie. W oblężeniu twierdz pierwszy Saperowie, jeżeli robotą swoją pomyślnie i śpiesznie opanują przedmurze; kto z nich pierwszy podstąpi do robienia szancon; w Minierskich robotach kto przeciwne podkopie.

Kto podczas bitwy ratował życie swojego Generała lub Oficyera, odbijając raz onemu grożący, albo z rąk przeciwnych oswobodził. W artylleryiskiej służbie kto celnym strzałem zbił armatę nieprzyjacielską, a przez to zastanowił oney czynność. Kto przeciwną bombę lub granat padający na batteryą śmiało przygasił, albo z batteryi rzucił. Kto celnym strzeleniem zatopi lub spali okręt nieprzyjacielski. Kto zgromadził wszyscy towarzyszków ratnie z niemi straconą armatę lub koni nie mającą. Kto przykładem osobistej waleczności odpędza nieprzyjaciół do batteryi wpadających.

Prócz wyliczonych przypadków, których wiele zdarzyć się może w bitwie morskiej przy wzięciu okrętów, zdobywaniu przeciwnych, człowiek służby flotney otrzyma znak dystynkcyi który weźmie lub zwiesi flagę nieprzyjacielską, przez co okręt będzie zdobyty. Kto pierwszy po wzięciu okrętów przejdzie na przeciwny. Kto w czasie bitwy, gdy okręt, żagle i liny onego są uszkodzone, rzuci się odważnie w niebezpieczeństwo dla naprawy, lub ogień zgasi. Kto zrobi manewr pożyteczny śmiało i z niebezpieczeństwem, iako to pod armatą przeciwną, i w lepszym stanie okręt postawi. Cała kommenda znajduiąca się na palnym statku, gdy wypełni włożoną powinność czyniąc nieprzyjacielowi znaczną szkodę. Odbierający znak dystynkcyi i nagrodę z nim połączoną nie traci tej którą ustawa morska przeznaczyła. W tych wszystkich i podobnych zdarzeniach prawo do dystynkcyi ci tylko nabywają, którzy z walecznością połączyli zupełne poświęcenie naczelnikom, ponieważ karność duszą jest służby wojskowej.

12. Pozostałe od umarłych znaki dystynkcyi od pólków i kommend mają być odsyłane do rady kawalerskiej S. Jerzego. Wdowy otrzymujących gażę dodatkową po śmierci mężów odbierają one jeszcze przez rok jeden. 13. Jeżeli który z ozdobionych tym znakiem dystynkcyi dopuści się przestępstwa, za które według prawa podlegać będzie surowemu ukaraniu, albo gdy kto stojąc przeciw nieprzyjaciół okaże się bojaźliwym, taki przez głównego naczelnika będzie głośno wymazany z listy, a znak dystynkcyi będzie odjęty iemu.

14. Naostatek rozkazuujemy te przepisy w całej ich sile bez najmniejszej odmiany zachować, i ogłosić, ażeby wszyscy i każdy w wojskach naszych wiedział o tym najlaskawszym urządzeniu naszym, i o danych przywilejach temu znakowi dystynkcyi orderu wojennego. Dan w S. Petersburgu d. 13 lutego r. 1807. panowania naszego szóstego roku. ALEXANDER.

KROLEWIEC d. 20 lutego. Jeńców Rosyjskich i Pruskich kolumna, przez szwadron Rosyjskiej dragonii wybawiona w okolicach Willenberga, prowadzoną być miała na Toruń do Strasburga. Podłe i dzikie obeyscie się nieprzyjaciół z temi jeńcami w czasie ich niewoli, warte est ogłoszenia i kowod rzadki spodlenia i srogości, do której może być doprowadzony naród waleczny i polerowny, okolicznościami w iakich się znajduje, i duchem rządu któremu podlega. Nie przestał nieprzyjaciół na odjęciu ludziom poymanym wraz na wstępie najlepszych sprzętów; odzierał ich jeszcze później kilka razy, tak dalece iż naostatku sami nawet Officyerowie musieli oddawać boby żołnierzom Francuzkim, i w drodze postępować pieszo bez obuwia żadnego. Gdy zaś Officyerowie uczynili w tej mierze Marszałkowi Ney przełożenie, odpowiedź odebrali, że nazbyt ieszoze są szczęśliwemi, gdy mundur im zostawiono, od którego jednak odjęte były guziki. Przez wiele dni ciągiem jeńcom nie dano kawałka chleba; obchodzono się z niemi ze wszystkich względów najgorszym obyczajem. Cierpiąc przykrości odmiennego powietrza, najbardziej zimno, które w zupełnym obnażeniu podwojnie czuli, głodem wyniszczeni ludzie nieszczęśliwi, nakoniec już postępować nie mogli w kolumnach ściśnionych, iak mieć chciała straż od nieprzyjaciół przydana, i od słabości na drodze padali. Nie tylko ich nie zasilila pokarmem, nie opatrywała lekarstw, owszem straż podwoiła gwałtowność i obchód przykry. Naostatek odiowszy im wszelki ratunek, straż pomieniona miarę dzikości spełniła, gdy krwią zimną nieszczęśliwych iść dalej nie zdolnych rozstrzelała. Dwódziestu dwóch Rossyanów, i dwóch Prusich fizylierów tym sposobem zamordowano przez dwa dni; większa jeńców liczba równego losu doświadczyłaby zapewne, gdyby wybawiciele ich Rossyanie nie przyśpieszyli, koniec kładąc dalszemu cierpieniu i boiaźni. Wzgardy godny i podły postępek straży, skoro koleją poszła w niewolę, dowodzi iak wszyscy do niej wchodzący znali się być winnemi. Nic odpowiedzieć nie mogąc na oskarżenie Rossyanów i Prusaków uwolnionych, głosząc iż na śmierć zasłużyli, Officyerowie i z o nierze padali na kolana przed zwycięzcą swoim, żebrząc łitości jego. Rosyjski kommandant nie tylko nie karał za cierpienie współtowarzyszów, wzniósł się ludzkością aż do udzielenia nieprzyjacielowi posiłków, które dla wybawionych zgotował. Tych jednak część czwarta jest przywiedziona do stanu tak opłakanego, iż niema nadziei prawie, żeby do zdrowia powrócić mogli. Ofiary nieszczęśliwe życiem przypłacą krótkie mieszkanie swoje pośród dzikich nieprzyjaciół; którzy mówiąc w ogólności obchodzą się z jeńcami i jeśli nie z równą opisaney srogością, zawsze jednak sposobem twardym niesłychanie. Lecz Historia dochowująca pamięć takich przypadków, utworzy z nich akt oskarżenia przeciw narodowi Francuzkiemu, i okryje hańbą szczególne osoby winne takiego przestępstwa. Przeciwnym obyczajem armii zprzy mierzone Rosyjsko Pruskie kraie wszystkie przez które ciągną jeńców Francuzcy, zaświadczyć mogą, iak wielka ludzkość za-

chowana jest z niemi. Nie tylko dostarcza się im żywność obficie na każdym miejscu, i nigdy nie zdarzają odzienia; nadto częstokroć przydają cokolwiek służyć może do znoszenia łatwiejszego odmian powietrza. Zdarzenie tu opisane zaświadcza, iż wszyscy ienci wyprawieni Officyerowie i żołnierze Rosyjscy i Pruscy nie może być zbite przez gazety i inne pisma periodyczne, których używa rząd Francuzki tak podstępnie i bez wstydu, dla obłąkania opinii powszechney. Wypis z Gazety Królewieckiej.

MEMEL d. 5 lutego. Odebrane doniesienia z armii zawierają następujące szczegóły o czynnościach wojennych. Korpus G. L. Estoc przybył d. 28 stycznia do Salfeld, wprzód jeszcze połączony z dywizją G. M. Ruquet, ruszył d. 26 prawym skrzydłem do Marienwerder, lewym do Rosenberg dla oswożenia twierdzy Grudziądzka od niejakiego czasu opasanej, i odpędzenia z tamtąd korpusu wojsk Hesse Darmstadtzkiego wynoszącego 6600 jazdy i piechoty, iakoż dla oddalenia przybyłego na lewy brzeg Wisły korpusu buntowniczego pod kommandą G. Dombrowskiego. Tym końcem Major gwardyi Borstel z podjazdem gwardyackim, huzarów i Kozaków, złączył się z G. Ruquet pod Preussisch Mark, z kąd ruszył dwiema kolumnami na Christburg do Marienwerder, i do Rosenberga.

W nocy z d. 27 na 28 Rotmistrz Alvensleben roztrąpnie i odważnie z 20 huzarami wpada do miasta Marienwerder, gdzie było jeszcze 80 ludzi nieprzyjacielskich na załodze, zabił kilku wziął w niewolę G. Fustrie, 2 Officyerów, 30 żołnierzy. Król Pruski walecznemu Officyerowi dał w nadgodzie order wojennej zasługi. Major Borstel wysłał Porucznika Ledebur z 40 konnemi do Garnsee; ten w nocy z d. 28 na 29 na czele 20 ludzi wybranych wpada na główną kwaterę kommandującego opasaniem twierdzy Francuzkiego G. dywizyi Rullie w Białochowie półtory mili od Grudziądza. Porucznik walecznie i śmiało zamiar swój wykonał nie zważając na to, że znalazł stojącą we wsi kompanię Hesse Darmstadtzkiej piechoty zupełnie uzbroioną, która przygotowała się do marszu. Nieprzyjaciele bez wystrzału porażeni zostali, zwycięzcom dostał się w niewolę Francuzki i oficer półkownik z szwadronowy, Adiutant G. Rullie Hesse Darmstadtzki kapitan X. Witgenstein, inny Officyer, żołnierzy 21, których we wsi poymał unterofficyer gwardyi Kenau, zabrano jeszcze koni 16 i ekwipaż G. Rullie, który sam ledwie uciec potrafił. Monarcha Pruski za ten postępek waleczny Porucznikowi Ledebur dał rangę stabs Rotmistrza i order wojennej zasługi.

Wysłany od Majora Borstel do Freystadt podjazd, miał d. 29 rano powracać do Rosenberga, na tej drodze potkawszy podjazd Francuzki powracający z Schenbergu do Grudziądza, złożony z Officyera i 30 żołnierzy, Podporucznik Romberg natychmiast atakował, 6 zabił, Officyera i resztę ludu poymał. Gdy zaś Romberg za poprzedzające czyny waleczne i szczęśliwe już od Króla otrzymał order wojennej zasługi, w nadgodzie ostatniego postąpił na rangę wyższą. Tegoż d. G. L. Estoc przemieścił główną kwaterę do Rosenberga; straż przednia w 3 dniach poymała wielu Officyerów nieprzyjacielskich, i do 100 żołnierzy. Widząc te obróty nieprzyjaciel odstępuje od opasania twierdzy Grudziądza d. 29 z pośpiechem; wojsko Hesse Darmstadtzkie oddaliło się przez Reden do Torunia. W tym odwrócie zabrali Prussacy więcej 100

ieńców; straż przednia coraz więcej ich zabiera. Korpus G. L. Estoc d. 31 zbliżył się do okolic Freystadt, straż przednia z lekkich wojsk złożona stanęła nad Ossą; podjazdy przebiegały brzeg Wisły od Mewe do Grudziądza.

Według wiadomości z Gdańska d. 1 lutego przysłanych, szczęście w tych stronach sprzyjało owemu Pruskiemu; garnizon tego miasta przedsięwziął i wykonał co następuje. Wysłany przeciw dywizji buntowniczej, która Schwetz przeszła, Porucznik Schirstedt z 60 huzarami, 50 fizylierów, słysząc, że do Stargardu przybyło 50 buntowników; na tych umyślił śpiesznie uderzyć rano d. 27 stycznia. Pod miastem spotyka podjazd nieprzyjacielski, i niemieszkając rozgramia. Huzarowie Pruscy wpadają do miasta z uciekającymi razem, lecz znaleźli bramę zamkniętą; silny ogień ręczny z murów powstał. Naciągają fizylierowie wylamują bramę; kto opierał się został zabity; zwycięzca bierze mnóstwo broni, 2 armaty 30 ięńców. Powracających Prussaków blisko Dirschau doganiają buntownicy w liczbie więcej 300; tym już nie mogli dać odporu żołnierz drogą utrudzony; dostali się fizylierowie w niewolę z kilku huzarami; armaty zdobyte utracono.

Lecz wysłany z Gdańska Półkownik Scheffer i Major Chappui z 300 fizylierów i 250 jazdy, zbliża się nagle ku Dirschau; poszczęściło się Prussakom wnieść do miasta i opasać one; zatem bez żadnej zwłoki więcej 100 ludu zrabali, w niewolę wzięli Półkownika, innego Officyera, 83 żołnierzy, współziomków poymanych uwolniono; armaty powtórnie zdobyte, i kasę wojskową, sami w zabitych i ranionych stracili niewiele. G. L. Mannstein d. 30 wystąpił z Gdańska do Stargardu Majora Chatzow na czele 1100 piechoty, 190 jazdy z 2 armatami. W drodze dowiadują się Prussacy, że w Scheneck stało 500 konnych buntowników; na tych więc uderzyć postanowiono. Chatzow w marszu postrzeżony od nieprzyjacielskiego podjazdu, ścigał uchodzących do miasta. Rozproszyli się natychmiast buntownicy na koniach; lecz piechota bronila się w domach, dopóki nie przyszedł z strzelcami regimentu Courbiere Porucznik Linker; ten brawnie koniec położył; zabito nieprzyjaciół 40; tyleż poymano zabranych koni więcej 50. Wiadomy już jest mężny postępek żołnierza Wiesiłowskiego, który z 5 Kozakami wpadł do Mewe; 18 buntowników rozgromił, kommissarza ich wybierającego kontrybucją z 5 żołnierzami poymał, i znaczne zapasy zdobył. W nadgodzie Król temu darował medal srebrny.

WIEN d. 21 lutego. Cesarz wydał list okólny do stanów Królestwa Węgierskiego; zwołując na Sejm d. 5 kwietnia w Budzie otworzyć się mający. Wyraził Monarcha, że na ostatnich obradach w Presburgu r. 1805. przyjął prozby poddanych; lecz zdolność uczynić nie mógł dla zaszczytnej wojny; i wielu naglących okoliczności. Dziś gdy spokojność kwitnie w kraju, Cesarz chce zwrócić uwagę na wszystko; cokolwiek zdolne jest powiększyć dobro ogólne i szczególne każdego z poddaństwa, sam na seymie obecny. Więc na dzień wyznaczony Pralaci, Baronowie, Szlachta Węgierska, i wszyscy z prawa moc mający znajdowania się na walnych obradach narodu zgromadzić się powinni, ażeby z Monarchą razem pracowali.

Z ofiarą dobrowolnie złożonych od obywateli Węgierskich, rząd niedawno sumę 120 t. złotych wydał rozdać kazal między obywateli Morawii, którzy niewiele przez wojnę utracili. Graf Stadion wyznaczono

ny poseł do dworu Bawarskiego otrzymał dostojność aktualnego tajnego Konsyliarza.

SEMLIN d. 6 lutego. D. 21 stycznia przybył do Belgradu Boiar przysłany od Hospodara Ypsilanti z Bukarestu, i czekał na powrót naczelnika Czerny, z podróży przedsięwziętej do Nissy, któremu imieniem pana swojego oddał pułk kosztownej roboty, 55 t. piastrow szacowany w podarunku, naostatek po długiej z nim rozmowie w twierdzy wyższej odjechał do Bukarestu. Według wiadomości odebranych z Semendryi, wojska Serwianów tam stojące mają być zastąpione dywizjami ochotników Wołoskich, Greckich, i Albańskich; te 3 korpusy w ieden złączone Officyerów mają Serwianów, którzy na Synodzie uchwałę zrobili; ażeby odtąd nie godziło się żadnemu cudzoziemcowi mieć komendy w armiach narodu. Czerny wielu żołnierzom swoim pozwolił rozejść się do domów: wszyscy iednak wyraźny rozkaz odebrali być gotowemi do ruszenia w pole, i nie zapominać w zimowym czasie wojskowych ćwiczeń, ażeby z nieprzyjacielem śmiało potkać się mogli, gdy każe potrzeba: korpus stojący w Nowibazar z Albańczyków złożony rozkaz odebrał ciągnąc do Sabacz do którego wnet przyby; komendę tam najwyższą dano Namiestnikowi Nienadowich, który mając iuz 6 t. Serwianów zaczął bombardować twierdzę, i wielką w domach szkodę sprawił. W Belradzie załogę trzyma dywizya Wołoska, Grecka, i zmarłego Czarpic; wkrótce inną dać postanowił Czerny.

BERLIN d. 1 lutego. Posiłki od Federatów Renu dostarczone wcielono do armii Francuzkiej tym sposobem, iż Bawarczykowie i Wurtembercykowie pod komendą Hieronima Buonaparte składać powinni korpus 9, i zatrudnić się dobywaniem twierdz pozostałych w Szląsku; żołnierz zaś Badeński, Hesse Darmstadzki, Bergski, Wurtzburgski, Nassau, Hohenzollern Yseuburg, i Prymasa uformuje korpus 10 pod sprawą G. Victor, i przedsięwzieć obłężenie Colberga, przyłączwszy do siebie kilka batalionów Francuzkich i część artyleryi. Do obłężenia Grudziądza ciężkie działa mają być wzięte z Custrinu. W stolicy naszej zagęściła się kradzież sposobem dawniej mieszchanym; policya przytrzymała wprawdzie w dniu iednym 140 osob potęrzanych, lecz to bynajmniej nas nie zabezpieczyło od nowej szkody.

WROCŁAW d. 31 stycznia. Po kapitulacyi miasta naszego nieprzyjaciel względu nie mając, na powszechne obywatelów zniszczenie, narzucił mieszkańcom Cyrkuł Wrocławskiego kontrybucyą 18 millionów franków wynoszącą; podatki dawniejsze sobie wnosić kazał, sprawiedliwość swoim imieniem czynić, urzędnikom przysięgę wykonać. Wkrótce potem nastąpiły uciążliwe rekwizycye; miasto nasze dostarczyć musi Francuzom 30 t. kapot, 140 t. koszul, 150 t. par trzewików, 1500 koni pod iazdę, co wszystko zgotować trzeba przed d. 28 lutego, nie licząc wielu innych potrzeb żołnierskich. Magistrat wezwał obywatelów pod boiaźnią kary surowej, ażeby z nich każdy cokolwiek ma w domu pieniędzy gotowych, znosił na publiczną potrzebę, odbierając na miejscu onych obliży miejskie z procentem 5. Lecz każdy wszystko co miał wcześniej przed obłężeniem zachował. G. Dumuy wyznaczony jest Gubernatorem Szląska podbitego, Ville Fosse dyrektorem kopalni kraiowych.

STRALSUND d. 24 stycznia. D. 16 rano Francuzi pod komendą Marszałka Mortier wkroczy-

li do Szwedzkiej Pomeranii, przechodząc w wielu miejscach rzekę Peene lodem pokrytą. Cofnęły się wojska nasze w porządku doskonałym, do okolic Stralsundu. W tym razie nieprzyjaciel zabrał w niewolę iednego tylko Korneta Enlund, pod którym koń był ubity. Huzarowie Szwedzcy i strzelce Elsborgscy na pochwałę zasłużyli Maior Essen, Rotmistrz Lancken wdarł się pośród iazdy nieprzyjacielskiej pięćkroć liczniejszej, odparli ją wielu poymali. Odwrot Szwedów trwał godzin 13, nie straciliśmy nad 20 poległych. D. 17 G. Armfeldt wyszedł z twierdzy chcąc zasłonić wojska na strażach będące, którym rozkazano powracać do murów. W Teschenhagen konna artyllerya nasza wielką klęskę sprawiła nieprzyjacielowi, który 20 wozów potrzebował na uprowadzenie ranionych Szwedzi walczyli z krwią nadzwyczaj zimną i statecznie. D. 20 G. Essen oglądał położenie miejsca pod Andershof, zasłoniony ogniem szalup działowych, które zbili 8 armat Francuzom. D. 23 Mortier zbliżył się do bramy Kniper; lecz wycieczka od wojsk Szwedzkich zrobiona nieprzyjaciół do ustępu zniewoliła. Wieczorem udał się do Anclam. Mroz mieliśmy tak natężony, że przez kilka dni można było ztąd przechodzić do wyspy Rugen: teraz iest cieplejsze powietrze.

MADRID d. 20 Stycznia. Dwór nasz nie odebrał wiadomości urzędowej od Wice Króla Platy o pozyskaniu z rąk Angielskich stolicy Buenos Ayres albowiem statek wysłany d. 17 września z Montevideo, który miał donieść o wszystkiem, poymał Lord Collingwood blisko Cadix d. 31 grudnia; z tego ieden tylko Hiszpan Gaona, który lat 22 handlował w Ameryce południowej, uwolniony trafił do Algeiras, i przed komendantem oświadczenie złożył: że 10 d. Września Hiszpani Buenos Ayres szturmować zaczęli, bronili się uporczywie nieprzyjaciel, naostatek d. 12 Kapitan okrętowy Liniers stanowiący na czele wojsk Króla Katolickiego wpadł do miasta, z ulicy na drogę, z rynku na rynek, z domu do innego przedził Anglików, zamknął w twierdzy, i do poddania się na dyskretyą przymusił; lecz rozjątrzonego Indu powściągnąć nie umiał, który wielu nieprzyjaciół zamordował. Wice Król szczęśliwego Liniers ogłosił komendantem miasta odzyskanego. Hiszpani w ataku stracili zabitych 200, Anglików 400 poległo, 1200 w niewolę poszło. Na rzece Plata mają 3 okręta liniowe, 1 fregatę 5 korwety, 7 statków przewozowych. Wice Król zwołał 8 t. milicyi na obronę kraiu od nowej napasci. Przyczynę rozjątrzenia Hiszpanów przeciwko Anglikom tę naznacza Gaona, że nieprzyjaciel panujący w mieście Buenos Ayres, niektóre domy bogatsze zrabować dopuścił.

AUSZPURG d. 26 stycznia. W dzierawach Szwabsko Bawarskich pilnie wybierać kazano rekrutów na dopełnienie wojska, w niektórych miejscach powstało szemranie i rokosz; rząd o nieposłuszeństwie uwiadomiony wydał odezwę grożącą snrowem ukaraniem, i ruszył kilka regimentów. Miasto nasze dostarczyć obowiązane 90 ludzi.

BREMEN d. 24 stycznia. Kometę d. 10 listopada odkrytą przez Astronoma Pons, widział w mieście naszym, i w Lilienthalu, dozorca Obserwatoryum Konsyliarza Schretter, Bessel w tej części Nieba, którą późniejsi Astronomowie nazwali Machiną Elektryczną; w południowych Niemczech, Francyi, Włoskiej ziemi będzie widziana do końca miesiąca lutego.